

Sygn. akt II CZ 39/19

POSTANOWIENIE

Dnia 29 maja 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Manowska (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Jacek Grela

SSN Kamil Zaradkiewicz

w sprawie z powództwa A. K. i Z. K.
przeciwko A. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością
z siedzibą w J.
o wydanie nieruchomości,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 29 maja 2019 r.,
zażalenia strony pozwanej
na wyrok Sądu Okręgowego w P.
z dnia 19 marca 2019 r., sygn. akt II Ca (...),

**uchyła zaskarżony wyrok, pozostawiając rozstrzygnięcie o
kosztach postępowania zażaleniowego w orzeczeniu kończącym
postępowanie w sprawie.**

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 19 marca 2019 r., Sąd Okręgowy w P. w sprawie o wydanie nieruchomości z powództwa A. K. i Z. K. przeciwko A. Spółka z o.o. w J., na skutek apelacji powodów od wyroku Sądu Rejonowego w O. z dnia 14 listopada 2017 r., uchylił wyrok Sądu I instancji i sprawę przekazał temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy, rozpoznając sprawę o wydanie nieruchomości z powództwa A. K. i Z. K., wobec powziętej wątpliwości co do stanu prawnego i zależności pomiędzy działką nr 91/1, należącą do powodów, a działką nr 91 położoną w N., pozostającą w posiadaniu strony pozwanej, a objętą księgą wieczystą KW nr (...), uchylił wyrok Sądu Rejonowego w O. i sprawę przekazał temu Sądowi do ponownego rozpoznania. W ocenie Sądu II instancji, Sąd Rejonowy nie rozpoznał istoty sprawy. Jak zważył Sąd Odwoławczy nawet w sytuacji braku inicjatywy dowodowej stron, Sąd I instancji powinien był przeprowadzić postępowanie wyjaśniające zmierzające do ustalenia statusu prawnego działki nr 91/1, źródeł powstania wątpliwego zapisu w ewidencji gruntów i budynków, który w efekcie może sugerować, że działka powodów jest objęta dwoma księgami wieczystymi, co wymagałoby ewentualnego usunięcia tej niezgodności. We wskazaniach adresowanych do Sądu Rejonowego, Sąd Okręgowy, zwrócił uwagę, że w zależności od wyników postępowania dowodowego, Sąd I instancji powinien odnieść się także do zgłoszonego przez stronę pozwaną zarzutu zasiedzenia.

W zażaleniu od wyroku Sądu Okręgowego w P., wniesionym w trybie art. 394¹ § 1¹ k.p.c., A. Spółka z o.o. w J., zarzuciła naruszenie art. 386 § 4 k.p.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie. Zdaniem żalącej Sąd I instancji zgromadził obszerny materiał dowodowy, dokonał jego oceny i rozstrzygnięcia na jego podstawie i w konsekwencji Sąd ten dokonał rozpoznania istoty sprawy, a wydanie wyroku nie wymagało przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

We wnioskach żaląca domagała się uchylenia zaskarżonego wyroku w całości i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu w P. do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zażalenie podlega uwzględnieniu.

Kontrola Sądu Najwyższego dokonywana na podstawie art. 394¹ § 1¹ k.p.c. powinna uwzględniać konstytucyjną zasadę dwuinstancyjnego rozpoznawania spraw, wyrażoną w art. 176 ust. 1 Konstytucji RP, w szczególności jeśli chodzi o wykładnię pojęcia konieczności przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, o czym w art. 386 § 4. Zażalenie, o którym mowa w art. 394¹ § 1¹ k.p.c.

jest formalnym środkiem zaskarżenia, którego konstrukcja wyklucza merytoryczne rozpoznanie sprawy. Kontrola dokonywana w trybie tego przepisu powinna mieć charakter formalny, skupiający się na ustanowionych w art. 386 k.p.c. przesłankach uchylenia orzeczenia sądu I instancji, bez wkraczania w kompetencje sądu *in merito* (por. postanowienie SN z dnia 28 listopada 2012 r., III CZ 77/12, OSNC 2013, nr 4, poz. 54). Przewidziane w art. 394¹ § 1¹ k.p.c. zażalenie jest skierowane przeciwko uchyleniu przez sąd drugiej instancji wyroku lub postanowienia co do istoty sprawy i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania, a więc ocenie Sądu Najwyższego może być poddany jedynie ewentualny błąd sądu odwoławczego przy kwalifikowaniu określonej sytuacji procesowej jako odpowiadającej powołanej podstawie orzeczenia kasatoryjnego. Ustawowe przesłanki uchylenia orzeczenia sądu pierwszej instancji zostały zakresłone wąsko, stąd w przypadku wniesienia zażalenia kognicja Sądu Najwyższego ogranicza się do skontrolowania, czy istotnie doszło do nierozpoznania istoty sprawy lub też, czy faktycznie istnieje w realiach rozpoznawanej sprawy konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości (por. np. postanowienie SN z dnia 12 lutego 2014 r., IV CZ 120/13, niepubl.).

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 386 § 4 k.p.c., przez jego nieprawidłowe zastosowanie stwierdzić należy, że sąd drugiej instancji może uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania w przypadku nierozpoznania jej istoty przez sąd pierwszej instancji. Niewątpliwie kwestia rozpoznania istoty sprawy wymaga kazuistycznego podejścia i każdorazowo podlega ocenie sądu drugiej instancji. Fundamentalne znaczenie dla oceny zasadności tego zarzutu ma ustalenie czym w ogóle jest rozpoznanie istoty sprawy przez sąd. Na podstawie poglądów dominujących w nauce prawa i orzecznictwie przyjąć należy, że nierozpoznanie istoty sprawy odnosi się do roszczenia będącego podstawą powództwa i zachodzi, gdy sąd pierwszej instancji nie orzekł w ogóle merytorycznie o żądaniach stron, zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania pozwu albo pominął merytoryczne zarzuty pozwanego. W judykaturze Sądu Najwyższego przyjęto, że pojęcie – rozpoznania istoty sprawy – jest kategorią węższą niż rozpoznanie i rozstrzygnięcie sprawy w ogóle, jak również, że nie może być utożsamiane, ani sprowadzane do rozpoznania

tylko kwestii formalnoprawnych. Jeśli rozpoznanie istoty sprawy wiąże się z koniecznością prowadzenia postępowania w znacznej części przy jednoczesnej konieczności poczynienia po raz pierwszy ustaleń co do okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia, należy uznać, iż rzeczywiste rozpoznanie sprawy ograniczyło się do jednej instancji, wyrok sądu I instancji powinien być uchylony, a sprawa przekazana temu sądowi do ponownego rozpoznania (por. postanowienia SN: z dnia 13 listopada 2014 r., V CZ 73/14, niepubl.; z dnia 6 czerwca 2014 r., I CZ 32/14, niepubl.; z dnia 22 maja 2014 r., IV CZ 26/14, niepubl.; z dnia 21 maja 2014 r., II CZ 8/14, niepubl.; oraz wyrok SN z dnia 21 maja 2014 r., II CSK 509/13, niepubl.). Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego, wymóg przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c., weryfikowany jest z punktu widzenia sądu II instancji. Istotne jest tu nie stwierdzenie, czy postępowanie dowodowe w ogóle w jakimś zakresie zostało przez sąd I instancji przeprowadzone, ale to, czy dowody te mają znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy (postanowienie SN z dnia 13 listopada 2014 r., III SZ 1/14, niepubl.). Przenosząc rozważania na grunt niniejszej sprawy, na podstawie analizy zalegającego w sprawie materiału dowodowego przyjąć należy, że Sąd I instancji, realizując zasadę kontradyktoryjności, przeprowadził całość wnioskowanych przez strony, dysponentów toczącego się postępowania, dowodów. Przywołane dowody sprowadzały się do dokumentów urzędowych (wypisy i wyciągi z ewidencji gruntów i budynków, wypisy i wyciągi z aktów notarialnych, wydruki danych ujawnionych w księgach wieczystych) oraz zeznań stron i dokumentów prywatnych. Dokonał przy tym, Sąd Rejonowy w O., prawidłowego doboru i oceny wnioskowanych dowodów, nadto ustalił stan faktyczny oraz zrealizował właściwie subsumpcję stanu faktycznego pod adekwatne w przedmiotowej sprawie przepisy prawa materialnego.

Odnośnie do inicjatywy dowodowej Sądu Okręgowego w P., w zakresie przeprowadzenia postępowania wyjaśniającego na okoliczność ustalenia lokalizacji i statusu prawnego działki nr 91/1 (w szczególności odezwa do Starostwa Powiatowego w O. – Powiatowego Ośrodka Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej z dnia 12 lutego 2019 r., zgodnie z protokołem rozprawy przed tym Sądem w tej dacie), przyjąć należy, że aktywność ta powinna zakończyć się

jurydyczną konkluzją poczynioną przez ten Sąd. Zgodnie z art. 232 k.p.c. strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Sąd może dopuścić dowód niewskazany przez stronę. Wobec wiodącej zasady kontradyktoryjności w polskim postępowaniu cywilnym, opierającej się na aktywności dowodowej stron, a reprezentowanych zwłaszcza przez fachowych pełnomocników, przyjąć należy że wyjątek od tej zasady, w postaci inkwizycyjności, powinien mieć miejsce li tylko wyjątkowo. Otóż zdecydowane stanowisko w kwestii możliwości prowadzenia z urzędu postępowania dowodowego zajął Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów z dnia 19 maja 2000 r., III CZP 4/00, OSNC 2000, nr 11, poz. 195, stwierdzając, że sąd podejmuje z urzędu inicjatywę dowodową jedynie w sytuacjach szczególnych - np. gdy strony zmierzają do obejścia prawa, w wypadku procesów fikcyjnych oraz w razie rażącej nieporadności strony działającej bez profesjonalnego pełnomocnika, która nie jest w stanie przedstawić środków dowodowych w celu uzasadnienia swoich twierdzeń. Dodać należy, że ten ostatni przypadek zachodzi tylko wtedy, gdy strona, mimo niezbędnych pouczeń uzyskanych na podstawie art. 5 k.p.c., nie jest w stanie przedstawić środków dowodowych w celu uzasadnienia swoich twierdzeń.

Działanie sądu z urzędu jest też dopuszczalne w celu uzupełnienia lub powtórzenia dowodów i pogłębienia dokonanych ustaleń i oceny materiału dowodowego. Przeprowadzenie przez sąd dowodu z urzędu, nawet z przekroczeniem dyspozycji art. 232 zdanie drugie k.p.c., nie daje jednak podstaw do zakwestionowania tych dowodów i uznania ich za nieistniejące lub niebyłe. W konsekwencji zasadne jest stwierdzenie, że działalność Sądu II instancji, już przecież rozpoczęta w trybie art. 232 zdanie drugie k.p.c., powinna zakończyć się konkretną i władczą jurydyczną konkluzją poczynioną przez ten Sąd.

Sąd Najwyższy zauważa jednocześnie, że uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego w P. nie spełnia wymogów z art. 328 § 2 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem, uzasadnienie wyroku powinno zawierać wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie: ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Sąd, uzasadniając swoje rozstrzygnięcie, ma

obowiązek dokonać subsumcji ustaleń stanu faktycznego sprawy pod określony stan prawny. Dodać należy, iż zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. tylko wtedy może okazać się skuteczny, gdy uzasadnienie wyroku nie zawiera elementów pozwalających na weryfikację stanowiska sądu, a braki uzasadnienia w zakresie poczynionych ustaleń faktycznych i oceny prawnej muszą być tak znaczne, że sfera motywacyjna orzeczenia pozostaje nieujawniona bądź ujawniona w sposób uniemożliwiający poddanie jej ocenie instancyjnej (por. np.: wyrok SN z dnia 6 sierpnia 2015 r., V CSK 671/14, niepubl.). Trzeba też wskazać, że braki uzasadnienia mogą dotyczyć zarówno podstawy faktycznej jak i prawnej. Niedostatecznie ustalony stan faktyczny może uniemożliwiać dokonanie oceny wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia (por. np.: wyrok SN z dnia 20 maja 2011 r. - II UK 346/10 - niepubl.), a tym samym uzasadniać zarzut naruszenia prawa materialnego, gdyż o jego prawidłowym zastosowaniu można mówić dopiero wówczas, gdy ustalenia stanowiące podstawę zaskarżonego wyroku pozwalają na ocenę tego zastosowania (por.: wyrok SN z dnia 20 kwietnia 2004 r. - V CK 92/04 - niepubl.). Uzasadnienie wyroku Sądu II instancji obciążone jest tak doniosłymi uchybieniami, że zasadniczo nie mieści się w wymogach stawianych tej czynności sądowej przez obowiązujące przepisy. W konsekwencji wyklucza to zarazem możliwość dokonania zagwarantowanej prawnie, a skutecznej kontroli instancyjnej.

W efekcie, z powyższych przyczyn, zaskarżone rozstrzygnięcie nie może się ostać i jako takie podlega uchyleniu. Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c.